

Nasi kuzyni z Neandertalu

18 grudnia 2009

Gdyby przenieść ich niemowlę w teraźniejszość i poddać obowiązującej procedurze nauczania i wychowania poza wyglądem prawdopodobnie nie różniłby się od swoich rówieśników.

W Chorwacji w jaskini Vindija znaleziono szczątki neandertalczyków. Ich wiek oceniono na 270 tysięcy lat. Nie ma wątpliwości, że byli już ludźmi. Mieli na tyle wykształcony mózg, że gdyby przenieść ich niemowlę w teraźniejszość i poddać obowiązującej procedurze nauczania i wychowania poza wyglądem prawdopodobnie nie różniłby się od swoich rówieśników. Być może teza ta znajdzie potwierdzenie w niedalekiej przyszłości, gdy klonowanie człowieka stanie się faktem. Na podstawie wykopalisk, szczątków ludzkich, zwierząt i należących do nich przedmiotów z dużym prawdopodobieństwem możemy odtworzyć ich zwyczaje, sposób życia, historię. Żyli w stadach rodzinnych, których liczebność nie przekraczała 30 osobników. Mieszkali w jaskiniach i potrafili obchodzić się z ogniem. Odziewali się w skóry zwierzęce i umieli wytwarzać narzędzia z kamienia. Polowali na zwierzyne, w tym na tę grubą jak niedźwiedzie, łosie, tury i jelenie. Świadczyć to może o ich dużych umiejętnościach myśliwskich i współpracy w grupie.

Mięso stanowiło główny składnik ich pożywienia, uzupełnieniem diety było zbierane runo leśne. W jednej z grot obok szczątków znaleziono pyłki kwiatów polnych, co sugerowałoby, że oddawali cześć zmarłym. Antropologom udało się z bardzo dużą dokładnością odtworzyć ich wygląd. Czaszki ich były z tyłu wypukłe, z przodu płaskie, szczęki wysunięte do przodu i wydłużone kości policzkowe. Ich mózg był już dobrze rozwinięty, mieli zatem złożoną psychiką. Byli jednak inni niż my. Byli niezwykle silni, ich kości były masywne. Przy średnim wzroście około 165 cm ważyli około 90 kilogramów. Kobiety były o 10 cm niższe.

Szczególną uwagę naukowców zwróciły ich narzędzia. Z pozoru prymitywne i nieskomplikowane, ale wykonanie ich wymagało sporej inteligencji. Obróbka krzemienia nie należy do prostych. Wykopana kamienna siekierka ma wyżłobienia na kciuk i palce i dobrze dopasowuje się do dłoni. Była narzędziem uniwersalnym – ówczesnym scyzorykiem, spełniając wiele funkcji i świadczącym o kunszcie zarówno konstruktora i wykonawcy. Do tej pory nie ma pełnej zgody wśród naukowców czy posiadali to co nazywamy mową, ale wszystko wskazuje , na to, że musieli się porozumiewać. Wiele szczątków posiada ślady wielu poważnych złamań i urazów. Prawdopodobnie polowania na grubego zwierza często kończyło się poważnymi kontuzjami podobnymi do tych, które odnoszą kowboje po upadku z konia. Szkielet osobnika, którego nazwano „człowiek nie do zderzenia” miał życie wypełnione licznymi kontuzjami i urazami. Wiele zrosniętych złamań kończyn, jego kości policzkowe i czołowe lewej twarzy były zmiażdżone. Wszystko to się zrosło, przeżył, ale chyba był i wymagał opieki. Umarł w bardzo starym wieku 40 lat. (Ich średnia życia to 30 lat.)

W porównaniu z gatunkiem Homo Sapiens znaleziono nieliczne przedmioty ozdobne. Nie zostały odnalezione, albo nie mieli takich potrzeb . Wielką zagadką jest okres, kiedy ludzie nowej generacji i kultury z gatunku Homo Sapiens spotkali się ze swymi starszymi kuzynami. Po Neandertalczykach wszelkie ślady giną 10 tysięcy lat p.n.e. Nie ma zgody co do przyczyn tego stanu rzeczy. Może zostali zawojowani i zgładzeni, albo wyginęli na skutek chorób przyniesionych przez innych, na które nie byli uodpornieni. Przyczyn może być wiele, brak jednak dowodów. Byli, istnieli i samotnie walczyli z przeciwnościami losu przez ponad 200 tysięcy lat. Możemy sobie życzyć, aby nam się to udało.

Autor: Hamilton Starszy

Źródło: [iThink](#)